

URSZULA ABŁĄŻEWICZ-GÓRNICKA

UNIwersytet w Białymstoku

EMAIL: U.AG@INTERIA.PL

MARGINALIZACJA I WYKLUCZENIE SPOŁECZNE W PRZESTRZENI MIEJSKIEJ

Zróznicowanie społeczno- przestrzenne stanowi istotny wymiar funkcjonowania zbiorowości miejskich i przedmiot badań socjologii miasta, od początków jej powstania. Jak pisał A. Wallis: „Miasto jest narzędziem nierówności społecznej. Powstaje pod wpływem tych nierówności, ułatwia je i potęguje. Jest narzędziem selekcji społecznej, którą znajdziemy we wszystkich przejawach życia miejskiego. Dotyczy wszystkich dosłownie dóbr miejskich, z których korzysta obywatel, poczynając od szpitala położniczego, a kończąc na cmentarzu” [Wallis 1971: 23]. Współczesne analizy podejmujące tę problematykę wskazują na pogłębianie się podziałów przestrzennych, szczególnie widocznych w dużych ośrodkach miejskich i metropoliach [por. Jałowicki 2007]. Procesy te z jednej strony stanowią efekt rozwarstwienia ekonomicznego społeczeństw i odzwierciedlenie innych wymiarów podziałów społecznych, ale mogą być również postrzegane, jako czynnik wzmacniający marginalizację i wykluczenie społeczne przedstawicieli określonych kategorii społecznych.

W artykule przedstawiono problem wykluczenia i marginalizacji przestrzennej na tle szerszego zjawiska zróżnicowania społeczno- przestrzennego we współczesnych miastach. Przedmiotem analizy są problemy marginalizacji w zakresie przestrzeni mieszkaniowej (dostępności i jakości zamieszkiwania), w obszarze przestrzeni publicznej (fizyczne, wizualne i symboliczne ograniczeniu dostępu) oraz marginalizacji w rozumieniu ograniczenia ruchliwości przestrzennej i partycypacji w kształtowaniu przestrzeni. W artykule koncentruję się na zewnętrznych mechanizmach wykluczenia i marginalizacji społecznej, traktując dostęp i umiejscowienie w przestrzeni, jako przejaw wspomnianych procesów i czynnik warunkujący ich dalszy przebieg.

Wykluczenie i marginalizacja a przestrzeń

W literaturze przedmiotu stosowane są różne ujęcia wykluczenia społecznego i marginalizacji, ich mechanizmów oraz wzajemnej relacji obu kategorii. Wymienione pojęcia często stosowane są łącznie, co wskazuje na gradację i powiązanie omawianych zjawisk społecznych, bywają także używane zamiennie. Zdaniem E. Wnuka – Lipińskiego, konieczne jest ścisłe rozgraniczenie obu kategorii: „marginalizacja i wykluczenie nie są pojęciami zamiennymi, choć niekiedy tak właśnie się je traktuje. Pojęcie marginalizacji dotyczy raczej usytuowania jednostki na peryferiach istotnych nurtów życia publicznego, tymczasem wykluczenie jest terminem ostrzejszym i odnosi się do braku możliwości uczestniczenia w owych istotnych nurtach życia publicznego” [Wnuk- Lipiński 2008: 271]. W przyjętym rozumieniu zjawisko marginalizacji jest szersze od wykluczenia.

Kwestią dyskusyjną jest również sposób postrzegania mechanizmów wykluczenia. W szerokim rozumieniu wykluczenie społeczne może być wynikiem zarówno ekskluzji wewnętrznej (autowykluczenia), jak i ekskluzji zewnętrznej. W ujęciu węższym dotyczy wyłącznie wyizolowania przymusowego [Grotowska-Leder 2005].

Grotowska-Leder wskazuje na dwa podstawowe stanowiska – partycypacyjne i dystrybucyjne, w zakresie definicji analitycznych wykluczenia społecznego. Ujęcie partycypacyjne koncentruje się na kwestii ograniczenia lub braku uczestnictwa jednostek i grup społecznych w ważnych obszarach życia społecznego, w których „uczestnictwo jest swojego rodzaju powinnością, w których jest oczekiwane biorąc pod uwagę obowiązujące normy życia społecznego na danym etapie rozwoju” [ibidem]. Jako podstawowe sfery wskazuje się zazwyczaj uczestnictwo w wymiarze w ekonomicznym (udział w procesach wytwarzania, pracy i konsumpcji), politycznym (udział w strukturach związanych z podejmowaniem decyzji politycznych) i społecznym (zakres kontaktów społecznych oraz uczestnictwo w instytucjach oświatowych i kulturalnych), [ibidem].

Stanowisko dystrybucyjne akcentuje problem dostępu do kluczowych zasobów i usług- rynku pracy, konsumpcji, edukacji. Za szczególnie istotne uznaje się przede wszystkim te zasoby i usługi, które wyznaczają materialny poziom życia z racji ich powiązania z innymi cechami społecznymi i kulturowymi istotnymi z punktu widzenia pozycji zajmowanej przez jednostki i grupy [ibidem].

Szefrenberg, obok ujęć partycypacyjnych i dystrybucyjnych wykluczenia społecznego, wyróżnia jeszcze podejście akcentujące uprawnienia. Rozumienie

takie obecne jest między innymi w dokumentach Obserwatorium Krajowych Polityk Przeciwdziałania Wykluczeniu Społecznemu: „Definiujemy wykluczenie społeczne przede wszystkim w związku z prawami socjalnymi. Badamy, jakie prawa socjalne mają obywatele w kontekście zatrudnienia, mieszkania, ochrony zdrowia; jak skutecznie krajowe polityki umożliwiają obywatelom zabezpieczenie tych praw; jakie przeszkody wykluczają ludzi z tych praw” [Room (red.) 1991: 3, za: Szefrenberg 2005: 30].

Marginalizacja i wykluczenie przestrzenne, rozumiane jako ograniczenie lub brak dostępu jednostek i kategorii społecznych do przestrzeni i możliwości jej wytwarzania, mogą być analizowane łącznie jako problem uczestnictwa, zasobu i uprawnień. Wspomniane ograniczenia mogą mieć zarówno charakter nieformalny, jak i formalny, materialny i symboliczny, mogą być postrzegane i analizowane w wymiarze statycznym (struktura społeczno-przestrzenna i prawa dostępu) i dynamicznym (ruchliwość przestrzenna i kształtowanie przestrzeni).

Marginalizacja i wykluczenie przestrzenne przyjmują różne formy, które w zależności od analizowanej kategorii społecznej i kontekstu przestrzennego mogą zachodzić niezależnie bądź łącznie. Są to:

- marginalizacja i wykluczenie w zakresie przestrzeni mieszkaniowej;
- marginalizacja i wykluczenie w obszarze przestrzeni publicznej;
- marginalizacja i wykluczenie w zakresie ruchliwości przestrzennej i partycypacji w kształtowaniu przestrzeni.

Wymienione przestrzenne aspekty marginalizacji mogą być powiązane z zakresem kontaktów społecznych i jakością więzi społecznych mieszkańców. W tym rozumieniu stanowią równocześnie istotny element kształtujący kapitał społeczny i kulturowy zbiorowości.

Marginalizacja i wykluczenie w zakresie przestrzeni mieszkaniowej

Marginalizacja w zakresie przestrzeni mieszkaniowej dotyczy dwóch podstawowych problemów: dostępności zasobów mieszkaniowych oraz jakości zamieszkiwania. Ograniczenie lub brak dostępu do przestrzeni mieszkaniowej może być analizowane jako wykluczenie z uprawnień. Zgodnie z art. 75 ust. 1 Konstytucji RP z 1997 r. „Władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz po-

pierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania”. W tym kontekście warto przywołać komentarz K. Frieske, zdaniem którego „marginalność społeczna w nowoczesnych społeczeństwach wyznaczona jest przez warunki, jakie trzeba spełnić, aby móc korzystać z praw przysługujących, przynajmniej formalnie, wszystkim jego członkom” [Frieske 1999: 23]. Do najważniejszych problemów mieszkaniowych w Polsce, wiążących się z kwestią marginalizacji, można zaliczyć: wysoki poziom deficytu mieszkań, niekorzystną strukturę zasobów mieszkaniowych, której utrwalaniu służy prowadzona przez samorządy wyprzedaż lokali komunalnych, a także zakres występowania tzw. mieszkań substandardowych¹.

Skrajną postać wykluczenia przestrzennego stanowi bezdomność. W szerokim rozumieniu, stosowanym przez Europejską Federację Narodowych Organizacji Pracujących na rzecz Bezdomnych [FEANTSA], bezdomność i zagrożenie bezdomnością dotyczy nie tylko osób wykluczonych z domeny fizycznej (ochrony przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi) i prawnej (legalnego tytułu do zamieszkiwania w miejscu pobytu) sfery mieszkaniowej, ale także sytuacji braku prywatności w miejscu zamieszkania w stopniu uniemożliwiającym wchodzenie w satysfakcjonujące relacje społeczne [Zaniewska 2007]. Wykluczenie w ostatnim z przedstawionych wymiarów nie dotyczy wyłącznie osób ubogich i fizycznych cech zamieszkiwanych przez nich budynków (np. części mieszkań socjalnych, ze względu na otwarty układ mieszkań i/lub brak odrębnej infrastruktury sanitarnej), ale także osób doświadczających w miejscu zamieszkania przemocy. Ograniczenie prywatności może być także związane z działaniami podejmowanymi przez przedstawicieli instytucji publicznych w postaci „zawieszenia” części reguł dotyczących prywatności w miejscu zamieszkania w stosunku do osób korzystających z pomocy społecznej. Podobnej, a prawdopodobnie nawet intensywniejszej, formy wykluczenia doświadczają mogą w Polsce mieszkańcy ośrodków dla uchodźców.

Szerszym zjawiskiem, w ramach którego sytuować można problemy marginalizacji i wykluczenia w zakresie przestrzeni mieszkaniowej, jest segregacja społeczno – przestrzenna oraz procesy gettoizacji przestrzeni miejskiej,

¹ Polska zajmuje ostatnie miejsce wśród państw UE pod względem liczby mieszkań w przeliczeniu na 1000 mieszkańców (327 mieszkań w porównaniu do średniej europejskiej w wysokości 466) [Herbst 2012: 38]. Z danych Narodowego Spisu Powszechnego wynika, że w 2011 roku zasoby gminne obejmowały 1,1 mln mieszkań, czyli 8,7% całkowitej liczby mieszkań zamieszkałych w Polsce. W stosunku do 2002 roku liczba tych zasobów zmniejszyła się o około 20%. Około 10,7% ogółu mieszkań zamieszkałych na stałe stanowiły tak zwane mieszkania substandardowe, czyli wyróżnione ze względu na zły stan techniczny budynków, niepełne wyposażenie w instalacje lub nadmierne zaludnienie. W warunkach substandardowych zamieszkiwało około 14,1% ludności (9,6% mieszkańców miast i 21,0% zamieszkujących na stałe na wsi), [Mieszkania 2013: 26, 41].

które w ostatnich latach doczekały się szeregu analiz socjologicznych. Efektem wspomnianych procesów jest zamykanie przestrzeni w postaci grodzonych enklaw społecznych, w tym strzeżonych osiedli dla ludzi zamożnych, oraz degradacja i symboliczne odgradzanie miejsc zamieszkałych przez ubogich [Jałowicki, Łukowski 2007]. Zjawiska te pogłębiają fragmentaryzację przestrzeni miejskiej. Nieuchronnie wpływają też na jakość zamieszkiwania, o której decydują nie tylko obiektywne kryteria, takie jak cechy zabudowy i dostępna infrastruktura, ale także procesy waloryzacji i stygmatyzacji określonych obszarów. Adres zamieszkania może przykładowo stanowić kryterium selekcji szkolnych lub być czynnikiem warunkującym znalezienie pracy. Stereotypy dotyczące składu społecznego i jakości życia w poszczególnych dzielnicach są nie tylko rozpowszechnione wśród mieszkańców poszczególnych miast, ale też jak się okazuje dość trwałe w czasie [por. Jałowicki, Szczepański 2006].

Warto podkreślić, że w warunkach polskich niska jakość zamieszkiwanej okolicy, mierzona dostępem do usług i instytucji, nie dotyczy wyłącznie obszarów zamieszkałych przez najuboższą część zbiorowości miejskiej. Problemy tego typu dotyczą między innymi mieszkańców przekształcających się intensywnie obszarów centralnych miast, w których utrudnione jest zaspokajanie części potrzeb, związanych chociażby z dostępem do artykułów żywnościowych. W tym przypadku szczególnie silnej marginalizacji podlegają osoby w wieku starszym. Podobny obraz, ale polskiej suburbanizacji, rysuje w swoich pracach Katarzyna Kajdanek [por. Kajdanek 2012].

Marginalizacja i wykluczenie w obszarze przestrzeni publicznej

Przekształcenia przestrzeni publicznej, których jesteśmy świadkami w Polsce, prowadzą do zmniejszenia jej zakresu, zarówno poprzez redukcję obszarów pozostających we własności samorządów, jak i w efekcie przekazywania funkcji zarządzania w ręce prywatnych administratorów [por. B. Jałowicki 2007]. Coraz większe znaczenie odgrywają w miastach przestrzenie prywatne pełniące funkcje publiczne, przede wszystkim centra handlowe, w których możliwości selekcji użytkowników i ograniczenia dostępu są nieporównanie większe niż w przypadku tradycyjnej miejskiej przestrzeni publicznej.

Bierwiaczonek i Nawrocki wskazują na, trzy płaszczyzny marginalizacji i wykluczenia społecznego w przestrzeni publicznej. Są to:

- wykluczenie i marginalizację w zakresie potrzeb zachodzące wówczas, gdy przedstawiciele określonych kategorii społecznych nie

mają możliwości lub mają ograniczoną możliwość zaspokojenia swoich potrzeb w przestrzeni publicznej; warunkowane jest to między innymi rozbieżnościami potrzeb i aktywności różnych kategorii mieszkańców, a także może być wyrazem celowych działań aktorów społecznych o silniejszej pozycji;

- wykluczenie i marginalizację w zakresie praw do przestrzeni publicznej oznaczające brak lub ograniczenie możliwości realizacji tych praw przez mieszkańców;
- wykluczenie i marginalizacje w zakresie znaczenia przestrzeni publicznej dotyczące możliwości zrozumienia przez mieszkańców znaczeń, w które wyposażona jest przestrzeń publiczna; znaczenia te mogą być nie tylko niezrozumiałe dla części mieszkańców, ale też odzwierciedlać różnice zajmowanych pozycji w zbiorowości [Bierwiaczonek, Nawrocki 2012].

Istotnym kryterium oceny marginalizacji jednostek w przestrzeni publicznej jest ograniczenie praw dostępu, które analizować można w trzech perspektywach: fizycznej, wizualnej i symbolicznej [Carr i in. 2009, za: Bierwiaczonek, Nawrocki 2012]. W pierwszym przypadku uwaga koncentruje się na fizycznej dostępności danego obszaru. Do jej ograniczania przyczyniają się między innymi wspomniane wcześniej procesy prywatyzacji i grodzenia przestrzeni miejskiej. Sytuować tu można także problem barier architektonicznych marginalizujących w przestrzeni osoby niepełnosprawne, w tym zjawiska tzw. dostępności pozornej (urządzenia lub formy dostosowania przestrzeni w praktyce uniemożliwiają bezpieczne użytkowanie) lub niepełnoprawnej (np. brak dostępu do głównego wejścia), [Olszewski, Parys, Trojańska 2012].

Dostępność wizualna związana jest z przestrzenią dostępną fizycznie, ale postrzeganą przez przedstawicieli określonej grupy/ grup jako nieatrakcyjna i w związku z tym niegościnna, czy niedostępna. Wydaje się, że nie musi to dotyczyć przestrzeni zaniedbanych, ale też przestrzeni nowoczesnych, rewitalizowanych, czy wręcz reprezentacyjnych części miasta, o ile nie są postrzegane przez mieszkańców, jako własne, swojskie, przyswojone. Przykładowo z badań realizowanych wśród działkowców wynika, że negatywnie waloryzują oni inne miejskie tereny zielone [Majbroda 2012].

Trzeci, symboliczny wymiar dostępności, wiąże się z „naznaczaniem danej przestrzeni symbolami mającymi na celu wykluczenie innych z obecności w danej przestrzeni”. Mogą mieć one bardzo różny charakter, począwszy od znaków oficjalnych, pełniących funkcje porządkowe (np. regulamin korzystania z parku), aż po nieformalne symbole (na przykład graffiti) wyklu-

czające ze wspólnej przestrzeni członków mniejszości kulturowych. Podobną rolę może pełnić wystrój oraz oferta sklepów i punktów gastronomicznych. W polskich warunkach takim mechanizmem wykluczenia jest zdaniem badacza podniesienie cen piwa: „Wyższe ceny piwa w symboliczny sposób zmieniają oblicze publiczności zajmującej przestrzeń publiczną” [Bierwiazzonek, Nawrocki 2012: 55].

Za przejaw marginalizacji i wykluczenia symbolicznego z przestrzeni publicznej należałoby także uznać brak lub ograniczenie wizualnej/ symbolicznej obecności określonych kategorii społeczno- kulturowych w przestrzeni publicznej (na przykład nieobecność w przestrzeni publicznej symboliki ukazującej społeczne znaczenie kobiet) i/ lub dominację symboliki określonych grup na przykład etnicznych i religijnych.

Ruchliwość przestrzenna i partycypacja w wytwarzaniu przestrzeni miejskiej

Marginalizacji można także doszukiwać się w zakresie ruchliwości przestrzennej różnych kategorii społecznych, która osłabia lub wzmacnia przedstawione wcześniej ograniczenia wynikające z dostępu i umiejscowienia w przestrzeni miejskiej. Ruchliwość ta zależna jest od szeregu czynników, zarówno od cech społeczno- kulturowych mieszkańców oraz posiadanych zasobów, jak i zewnętrznych uwarunkowań będących, przynajmniej częściowo, wyrazem polityki miejskiej (na przykład dostęp do transportu publicznego, lokowanie mieszkań socjalnych na peryferiach miast). Znaczenie ruchliwości mieszkańców B. Jałowiecki podsumowuje następująco: „Ruchliwość jest podstawą relacji społecznych i przestrzennych, umożliwia więzi z innymi ludźmi i miejscami. Płaszczyzną relacji społecznych jest w mniejszym stopniu konkretne miejsce, a w większym przestrzeń przepływów. Ograniczenie ruchliwości powoduje natomiast upośledzenie i wykluczenie społeczne” [Jałowiecki 2010: 27].

„Przypisanie” do przestrzeni bywa postrzegane, jako czynnik marginalizacji społecznej osób o niższym statusie społeczno- ekonomicznym². Zróżnicowanie

² Warto zaznaczyć, że w literaturze przedmiotu funkcjonują przeciwstawne hipotezy i wyniki badań odnośnie zależności między statusem społeczno-ekonomicznym a stopniem przywiązania do miejsca. Część autorów, między innymi B. Jałowiecki i Z. Bauman, wskazuje na silniejsze przywiązanie osób o niższym statusie, między innymi z ze względu na ich ograniczoną ruchliwość przestrzenną. Zdaniem innych badaczy zależność jest odwrotna – wyższe przywiązanie jest raczej charakterystyczne dla jednostek lepiej sytuowanych. Uznaje się, że decydującą rolę pełni w tym przypadku kwestia własności domów i mieszkań [Lewicka 2012].

mobilności może dotyczyć między innymi kwestii dostępu mieszkańców do usług o wyższym poziomie (na przykład szkoła osiedlowa *versus* dowożenie dzieci do szkół renomowanych położonych w innych obszarach miasta). Ruchliwość przestrzenna osób ubogich jest raczej związana z poszukiwaniem oszczędności (na przykład dostęp do tańszych towarów), przy czym peryferyjne lokowanie mieszkań socjalnych może zwiększać koszt i czasochłonność mobilności tej kategorii mieszkańców [por. Abłażewicz- Górnicka, Oryszczyszyn 2009].

Trudniej jest ocenić kwestię marginalizacji i wykluczenia w kontekście partycypacji w wytwarzaniu przestrzeni miejskiej. Wydaje się, że w tym przypadku marginalizacja dotyczy zdecydowanie szerszej kategorii mieszkańców. Jak zauważa B. Jałowiecki: „Zmniejsza się [...] zakres samoregulacji w systemie społecznym. Słabnie kontrola społeczności nad praktykami przestrzennymi poszczególnych aktorów, stają się oni tak potężni, że praktycznie działają poza kontrolą zbiorowości. Problem jednak polega nie tylko na samej kontroli, lecz także na skali podejmowanych operacji. Współcześnie wytwarzane formy przestrzenne dotyczą bez porównania większych zbiorowości i bardziej dotkliwie naruszają ich interesy” [Jałowiecki 2010: 311]. Ponadto, funkcjonujący w Polsce system prawny, chociaż tworzy pewne ramy partycypacji mieszkańców w zakresie współtworzenia ładu przestrzennego, w rzeczywistości niekoniecznie przekłada się na faktyczną możliwość udziału i wpływu mieszkańców na praktyki zagospodarowania przestrzeni [por. Theiss 2010]

W sytuacji osób o niższej pozycji społecznej wydaje się, że mamy do czynienia z jeszcze jednym istotnym mechanizmem ograniczającym partycypację. Jest nim założenie, że wszyscy uczestnicy życia społecznego posiadają wiedzę odnośnie mechanizmów demokracji lokalnej, czyli kapitał ludzki i kulturowy w stopniu umożliwiającym uczestnictwo społeczne i polityczne. W związku z tym, jeśli nie uczestniczą to jest to ich świadomy wybór i brak zainteresowania partycypacją. Działający tu mechanizm doskonale obrazuje przytoczona wcześniej uwaga K. Frieske, którą w tym kontekście można zinterpretować następująco: wszyscy mamy teoretycznie równe prawa by uczestniczyć w demokracji lokalnej – w praktyce jednak skorzystanie z uprawnień wymaga zasobów, które nie są demokratycznie rozłożone w społeczeństwie.

Mechanizmy marginalizacji przestrzennej

O kształcie i kierunkach zmian struktury społeczno- przestrzennej miast nie decyduje wyłącznie logika ekonomiczna- rynkowa. Mamy raczej do czynienia z nakładaniem się nowych wymiarów podziałów społecznych na rzeczywistość społeczno- kulturową, a także z równoczesnym zachodzeniem mechanizmów segregacji i agregacji społecznej [Jałowiecki, Szczepański 2006]. Opisanie w artykule formy marginalizacji i wykluczenia przestrzennego są efektem szeregu procesów społeczno- kulturowych. O ich obecnym kształcie i dynamice zmian między innymi decydują:

- uwarunkowania prawne w zakresie polityki mieszkaniowej i zagospodarowania przestrzennego (w tym brak prawnych uregulowań problemu tzw. ładu przestrzennego);
- system finansowania projektów dotyczących przestrzeni, w którym prymat wiezie logika rynkowa i łatwo mierzalne efekty, utrudniając autentyczną ocenę społecznych konsekwencji wprowadzanych zmian;
- procesy rewitalizacyjne powiązane z zachodzącą w sposób planowany bądź spontaniczny gentryfikacją przestrzeni;
- niewielki zakres kontroli sprawowanej przez członków zbiorowości nad procesami zmian przestrzeni;
- uwarunkowania społeczno- kulturowe, w tym prymat prawa do własności prywatnej i „syndrom późnego przybysza”, który w tym przypadku oznacza krótkowzroczność i pozorność dokonującej się modernizacji przestrzeni.

Ostatnia kwestia wymaga krótkiego wyjaśnienia. U źródeł wymienionych procesów leżą określone wizje nowoczesności i rozwoju oraz wartościowania przestrzeni. Można zastanawiać się, czyje potrzeby zaspokaja miasto, kiedy w miejsce otwartego boiska buduje się płatną halę sportową lub kiedy planuje się centrum handlowe w miejscu lokalnego rynku. W efekcie narzuca się standardy jakości życia klas średnich marginalizując mieszkańców o niskich dochodach. Jak zauważa I. Sagan, przestrzeń miejska jest podporządkowywana funkcjom komercyjnym: „Kreacja miast perfekcyjnie i homogenicznie zaprojektowanych i urządzonych jest możliwa tylko w określonych fragmentach przestrzeni miasta. To prowadzi do rosnących dysproporcji między przestrzeniami należącymi do „rynkowej oferty miejskiej” a tymi pozostającymi do „użytku wewnętrznego” mieszkańców. To zróżnicowanie prowadzi do coraz wyraźniej narastającej kolizji funkcjonalnej współczesnych miast. Na ile ich

charakter i zagospodarowanie służy mieszkańcom, a na ile jest ono ofertą dla gości” [Sagan 2007: 473].

Planowanie przestrzeni w sposób respektujący prawa dostępu różnych kategorii mieszkańców utrudnia uznawany przez znaczną część Polaków prymat prawa do własności prywatnej nad koniecznością kształtowania ładu przestrzennego [por. *Polacy o architekturze* 2010]. Widoczne jest to także w działaniach polskich samorządów. Wyraża się to między innymi w istniejącym przyzwoleniu na procesy grodzenia przestrzeni miejskiej, które traktować można, jako fizyczny i symboliczny wyraz podziałów i ekskluzji społecznej we współczesnych polskich miastach.

Bibliografia:

- Abłażewicz-Górnicka U., Oryszczyszyn R. (2009), *Mieszkalnictwo socjalne w przestrzeni miasta z punktu widzenia reintegracji społecznej i kapitału społecznego*, [w:] U. Abłażewicz-Górnicka, K. Krzysztofek, R. Oryszczyszyn (red.), *Kapitały społeczne i kulturowe miast środkowoeuropejskich i wschodnioeuropejskich pograniczy*, Białystok
- Bierwiazzonek K., Lewicka B., Nawrocki T. (2012), *Rynki, malle i cmentarze. Przestrzeń publiczna miast śląskich w ujęciu socjologicznym*, Kraków
- Carr S., Francis M., Rivlin L. G., Stone A. M. (1992), *Public Space*, Cambridge
- Castells M. (2008), *Spółczesność sieci*, Warszawa
- Frieske K. (1999), *Marginalność i procesy marginalizacji*, Warszawa
- Grotowska-Leder J. (2005), *Ekskluzja społeczna- aspekty teoretyczne i metodologiczne*, [w:] J. Grotowska-Leder, K. Faliszek (red.), *Ekskluzja i inkluzja społeczna. Diagnoza-uwarunkowania- kierunki działań*, Toruń
- Herbst I. (2012), W poszukiwaniu polityki mieszkaniowej, „Magazyn Miasta” 2012, nr 1
- Jałowiecki B. (2010), *Warszawa – metropolia ułomna* [w:] L. Michałowski, D. Rancew-Sikora, A. Bachórz (red.), *Miasto nie-miasto. Refleksje o mieście jako społeczno-kulturowej hybrydzie*, Gdańsk
- Jałowiecki B. (2007), *Fragmentacja i prywatyzacja przestrzeni*, [w:] *Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej*, Warszawa
- Jałowiecki B., Łukowski W. (2007), *Przedmowa* [w:] B. Jałowiecki, W. Łukowski (red.), *Gettoizacja polskiej przestrzeni miejskiej*, Warszawa
- Jałowiecki B., Szczepański M. S., (2006) *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Warszawa
- Kajdanek K. (2012), *Suburbanizacja po polsku*, Kraków
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 sierpnia 1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483)
- Lewicka M.(2012), *Psychologia miejsca*, Warszawa
- Majbroda K. (2012), *W poszukiwaniu znaczenia miejsca*, [w:] Piekarska-Duraj Ł. (red.), *Dzielo-działka*, Kraków
- Mieszkania. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011* (2013), Warszawa

- Olszewski S., Parys K., Trojańska M. (2012), *Przestrzenie życia osób z niepełnosprawnościami*, Kraków
- Polacy o architekturze* (2010), Komunikat CBOS, BS/134/2010
- Sagan I. (2007), *Czas miasta wyobrażonego*, [w:] M. Madurowicz (red.), *Percepcja współczesnej przestrzeni miejskiej*, Warszawa
- Szarfenberg R. (2005), *Od trzech elementarnych strategii badawczych do programu badań wykluczenia społecznego*, [w:] L. Frąckiewicz (red.), *Wykluczenie społeczne*, Katowice
- Theiss M. (2010), *System pozornie otwarty. O instytucjonalnych uwarunkowaniach lokalnej partycypacji politycznej w Polsce*, [w:] B. Lewenstein, J. Schindler, R. Skrzypiec, *Partycypacja społeczna i aktywizacja w rozwiązywaniu problemów społeczności lokalnych*, Warszawa
- Wallis A. (1971), *Socjologia i kształtowanie przestrzeni*, Warszawa
- Wnuk- Lipiński E., (2008), *Socjologia życia publicznego*, Warszawa
- Zaniewska H. (red.), (2007), *Bieda mieszkaniowa i wykluczenie. Analiza zjawiska i polityki. Raport z badań*, Warszawa

SUMMARY**Marginalization and social exclusion in urban space**

The article presents the problem of spatial marginalization and exclusion in the context of modern Polish cities. The analysis concentrates on marginalization in the area of housing assets (access and quality), public space (physical, visual and symbolic limitations), restrictions of spatial mobility and participation in spatial development. The conclusion comprises the significant mechanisms of spatial marginalization, including municipal policy and socio- cultural factors.

Keywords:

exclusion, marginalization, city space, public space, housing assets